

Powstanie nowy wiadukt

To będzie największa i najbardziej skomplikowana inwestycja w Koluszkach od czasu zmiany ustroju. Na stronie internetowej Zarządu Dróg Wojewódzkich w Łodzi ogłoszono przetarg na projekt nowego wiaduktu w Koluszkach. W dokumencie zapisano, że rozebranie starej konstrukcji drogowej i budowa nowej ma przypaść na lata 2017-2018. Co prawda sam projekt, a tym samym wygląd wiaduktu poznamy dopiero pod koniec 2016 r., ale już teraz możemy podać kilka przybliżonych parametrów.

Wiadukt będzie konstrukcją o trwałości 100 lat. Szerokość jezdni ma wynosić 8 metrów, a więc o metr więcej niż na obecnym obiekcie. Jezdnia będzie się składać z dwóch pasów ruchu po 3,5 m i dwóch opasek zewnętrznych po 0,5 m. Pewną nowością będzie uwzględnienie jednostronnego ciągu pieszo-rowerowego oddzielonego od jezdni barierą sprężystą po stronie północnej, dzięki czemu rowerem nie trzeba już będzie jeździć po jezdni.

Wraz z budową wiaduktu zostaną również przebudowane dojazdy do nowej konstrukcji, czyli słynny „ślimak”.

Z punktu widzenia mieszkańców Koluszek, najistotniejszą kwestią będzie jednak zabezpieczenie przejazdu na drugą stronę miasta na czas remontu. – Będziemy walczyć o to, by obok przejazdu w Felicjanowie uruchomiony został stary przejazd kolejowy przy wiadukcie. W grę wchodzi również wybudowanie tymczasowego mostu. Na zatwierdzenie organizacji ruchu mamy jeszcze 2 lata – wyjaśnia burmistrz Koluszek Waldemar Chałat.

Przypomnijmy, że obecny wiadukt powstał w 1975 r., a jego pojawienie się było ściśle powiązane z budową odlewni. „Konieczność transportu na plac budowy sprzętu i materiałów, a potem gotowych wyrobów i odpadów poprodukcyjnych ożywiło pracę bocznicy kolejowej i przyspieszyła decyzję o budowie wiaduktu nad torami łączącego wschodnią i zachodnią część miasta. Dotychczasowa jedyna droga wiodła przez przejazd kolejowy” – czytamy w „Dziejach Koluszek” autorstwa Zofii Kładzińskiej. Przeprowadzone w ostatnich latach ekspertyzy techniczne wykazały jednak, że konieczna jest rozbiórka wiaduktu. Efektem inspekcji było m.in. wyłączenie z eksploatacji chodnika od strony Łodzi. Na bieżący rok zaplanowano prace remontowe, mające na celu zabezpieczenie wiaduktu w celu dalszego bezpiecznego użytkowania do czasu rozbiórki.